

Wobec licznych pytań o mój stosunek do zaproponowanego budżetu Unii na lutowym szczycie europejskim – informuję, że zgadzam się z tezą, że budżet 2014 – 2020 jest niekorzystny dla Unii Europejskiej, jako całości, ale korzystny dla Polski!

Z punktu widzenia Unii, występują trzy negatywne zjawiska. **Po pierwsze** – jest zbyt mało środków na wsparcie rozwoju przedsiębiorczości i nowych technologii, co sprzyjałoby tworzeniu nowych miejsc pracy (w katastrofalnej sytuacji ludzi młodych w Europie). **Po drugie** – jest to rzeczywiście budżet realnie niższy od poprzedniego. **Po trzecie** – ten budżet się nie bilansuje, a skala potencjalnej luki budżetowej, wynosząca 54 miliardy euro, jest rzeczywiście groźna.

W obecnej fazie rozwoju Polski, jest to jednak budżet **korzystny**. Dzięki unijnym środkom mamy bowiem szansę na zmniejszenie różnych opóźnień cywilizacyjnych.

Problemem jednak pozostanie fakt, że w nowej perspektywie na polską wieś popłynie mniej pieniędzy, niż w latach 2007 – 2013.

W sumie jednak wybór dla mnie jest jasny. Ponieważ z punktu widzenia Polski przeważają korzyści, **eurodeputowani z naszego kraju powinni ten budżet wesprzeć.**

**Janusz Zemke**

Bruksela, 20 lutego 2013 r.